

# Przyjaciel Ludu

Nimno polsko-habsburskie w polskizacji wsi Wschodniej

"Przyjaciel Ludu" wykłada trzy razy tygodniowo.  
Cena w pismie z odroczeniem miesięcznie 1200 mk.  
Cena w pismie z odroczeniem miesięcznie 1100 mk. z odroczeniem do 1000 mk.  
Cena w pismie z odroczeniem miesięcznie 2000 mk.  
Półroczny egzemplarz 180 mk.  
Roczny egzemplarz 300 mk.  
W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.  
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu - Kępnie (Wlkp.)  
Druk i nakład: Drukarni Spółkowi w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.  
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:  
Zwyczajne za wiersz w nieparzystym jednocolumny 200 mk.  
Zwyczajne i dla poszukujących pracy 150 "  
Reklamki w dziele redakcyjnym 500 "  
Przed drukiem na 1 stronie 1000 "  
Ogłoszenia ze skomplikowanymi układami 20 procent więcej.  
Na ogłoszenia ponad 10 razy są powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 23.

Kępnio, na sobotę 24 lutego 1923 r.

Rok X.

## Co zyskali włościanie na polityce lewicowej.

Włościanstwo polskie w jaśniejszej tylko części należy do stronnictwa prawicowego, druga bardzo poważna zorganizowana włościanstwa należy do stronnictwa „Piastowców”, „Wyzwolenia” i „Stapińczyków”, a trzecia, która w całości należy do stronnictwa lewicowego, jest w Polsce w większości dotąd stale z lewicą, przeto eszyscyż się ona odpowiedzialność za rząd w Polsce. Włościanin zato ma prawo zapytać się, jakie też włościanstwo przyniosła polityka tych stronnictw. Przecież tak głośno i często krzyżowały, że one jezdolają przynieść włościanstwu zbawienie, a kż włościanina, nie należącego do nich, nazywają w swojej sprawie. Przecież swoją stronnictwa te rozpoczęły od walki z włościanami. Nie było stronnictwa prawicowego, któreby nie uznawało potrzeby reformy włościanstwa. „Piastowcy” i „Wyzwolenie” po wzięciu władzy przeliczywali wszystkich innych i chcieli być wiodącymi nie tylko w tym celu, aby porządzić wszystkich obszarników, ażeby tem samym wywarły nieprzyjemne im wpływy polityczne. Wierzysz, że włościanin miał otrzymać, mniej więcej, w dodatku jeszcze cały ten ruch stał pod wpływem socjalistów, którzy, jak zwykle, chcą przeprowadzić za pomocą rządu i urzędników reformy rolnej, a prywatnej pracy i działalności wznosić nie myślą. Socjaliści reformerzy rolnej z „Wyzwolenia” i „Piastowców” poszli za głosem socjalistów i wydali prawo o reformie rolnej tak przepelnione duchem socjalistycznym i tak majezone trudnościami i przeszkodami, że jeden z ówczesnych posłów Chrześcijańskiej Partii, obecny senator Ks. Adamski, na zebraniu Rady Rolnej kilkakrotnie przepowiadał p. Peniaż, posłowi z „Wyzwolenia”, a późniejszymu przewodniczącemu Rady Rolnej, jednemu z głównych bojowników reformy rolnej, że oni sami stworzą tak sztuczną i nie będą mogli ruszyć z miejsca. W rzeczywistości wówczas na takie przepowiednie prawicowcy mieli jedną tylko odpowiedź, że tak wiodą wrogowie reformy rolnej, obroncy obszar

niejednego pana albo od sąsiadów kupić kawał ziemi, ale eóż, kiedy ma tego kupna zabroniono i ra każde kupno trzeba było mieć pozwolenia urzędowe, co znów wymagało jarda, podróży, kosztów niemało. Byli w Polsce powojennej takie czasy, że włościanin miał się bardzo dobrze i zaoszczędził sobie sporo grosza przy rosnących cenach, a marce jeszcze nie osłabionej. Gdyby wtedy gospodarz był mógł swobodnie nasywać rolę i kupować chociażby drogo na owe czasy, byłby dziś zadowolony i szczęśliwy, że z emę kupić niezmiernie tanio i korzystnie. Gdyby się nie było mierzędami rozporządzeniami krępowano swobody ludzkiej, pewnie że byłiby rozmaiti ludzie, zajmujący się parcelacją zarobili przy parcelowaniu, ale jeszcze więcej byłby zarobili włościanina, bo byłby otrzymał ziemię za tak niską cenę, o jakiej dziś marzy nie może i byłby zdeptał już za zaoszczędzone pieniądze wybudować sobie budynki przyzajmniej eższcślivo.

A dzisiaj? Znaszono włościanina do urekania. Parcelacji prywatne zabroniono, ludzono go obietnicami korzystniejszych cen z poręki rządu. Włościanin gresze trzymał i czekał. Tymczasem drożyna rosta, wartość ziemi w Polsce spada i dziś ten sam człowiek, który przed zmianną mógł być sobie kupić za zaoszczędzone pieniądze 20-morgowe gospodarstwo, nie zdoła kupić bodajże 5 mórg. Tak że wielu włościanom, zwłaszcza średnim i mniejszym, mądre zarządzania lewicowców przycięła reformy rolnej zamknęły możliwość uzyskania własnego gospodarstwa.

Co pierwsze bogostwienstwo lewicowej gospodarki, które spade na włościanina, a winę za tę krzywdę ponieszą właśnie ci, co sami siebie zwią największymi przyjaściami włościanstwa, ojsowie ustawy o reformie rolnej. Nie dziś, że wobec tego rozsądniejsi włościanie, zrozumiałeży, że proponowana przez lewicowców reforma rolna do skutka doprowadził nie może, nie tylko nie przechodził do lewicowców, „Piastowców” i „Wyzwolenia”, lecz przeciwnie atwrali się raczej w przekonaniu, że dla włościanina w osuszu z lewicą prawdziwej korzyści uzyskać się nie zdoła. Chadek.

## Kresy.

W rozgwarze życia politycznego, w tym szalonym wirze wypadków, szaleniących się z błyskawiczną szybkością z dnia na dzień, społeczeństwo polskie musi wciąż zwracać pilną uwagę i dawać baczenie na nasze Kresy, zarówno Wschodnie jak i Zachodnie, bowiem z jednej i drugiej strony posiadamy dwóch zdecydowanych, a nieublaganych wrogów, którzy tylko czcząją na sposobność, aby Polsce zaszkodzić, którym jest śmy solą w oku.

Kresy Zachodnie ze względu na sąsiedztwo z państwem, które przez cały czas swego istnienia było bezpośrednim czynnikiem wrogiej, przeciw-polskiej polityki naszych sąsiadów, które przyczyniło się z końcem 18 stulecia w głównej mierze do rozbioru Rzeczypospolitej, — te Kresy, to nasza niejako reduta, która musi stać na straży całosci Polski, jej dobrobytu, petęgi i rozwoju, bronić ją przed zabobrcami zakusami germanizmu. Polskość ich jest niezaprzeczona, patrijotyzm szczery, prawdziwy, żywiłowy, nie w słowach, lecz w czynach. Ludność pragnie tam, aby Polska była państwem mocarstwem, aby mogła spełniać w dalszym ciągu swą wielką misję dziejową strażniczki kultury i cywilizacji na rubieży pomiędzy Wschodem i Zachodem. Ludność ta rozumie, że dla osiągnięcia powyższego celu Rzeczpospolita musi być państwem narodem w całym tego słowa znaczeniu, że muszą w Niej rządzić prawi Syaowie tej ziemi — Polacy. W zrozumieniu ważności swych zadań skupiła się ona w potężnej organizacji, łączącej niemal wszystkie stronnictwa, a zatem ponad partyjnoj — w Związku Obrony Kresów Zachodnich. Związek ten ma szczytne zadanie pełnienia czujnej straży na Zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej i przeciwdziałania się wszelakim zakusom sąsiadów o międę — Niem-

ców. Jak wielkie zrozumienie wśród ludności województw zachodnich ma interes narodowy, świadczą o tem wymownie wybory do Sejmu i Senatu, a olbrzymia większość posłów narodowych da tem wymowne świadectwo.

Gerzej rzecze się ma z Kresami Wschodnimi. Tam wskutek ciągłej demagogicznej, opartej na wyłudzenim partyjaictwie agitacji lewicy wraz z panem Piłsudskim i jego zwolennikami, wskutek rozmaitych federalistycznych mrówek b. naczelnika państwa — polskość nie mogła należycie rozwijać się, nie była odpowiednio zabezpieczona, a jakstrawy dowód w tym względzie dały nam wybory. Przecież z okręgów wschodnich przeszli niemal sami posłowie z mniejszości narodowych, co jest wyłącznie zasługą dotychczasowej, niesłychanie szkodliwej dla Polski polityki rządów lewicowców. Dlatego też trzeba, aby społeczeństwo polskie zwróciło szczególną uwagę na te Kresy, aby niemi zaopiekowały się nasze prawdziwie polskie i narodowe organizacje kulturalno-ekonomiczne, oraz oświatowe, aby tam rozpoczęła się planowa, systematyczna robota uświadamiająca, a jeżeli będzie ona prowadzona umiejętnie, na podstawach prawdziwego umiłowania sprawy narodowej, rzetelnego patrijotyzmu, — to niewątpliwie wyta wkrótce bardzo okazałe owoce i tak, jak na zachodzie do niedawna pezerne twierdze germanizmu, jak Toruń, Bydgoszcz, wogóle całe Pomorze, wykazały dorodnie podczas wyb orów swą polskość, — tak samo i nasze Kresy Wschodnie nie złożą jej w najbliższym czasie namacalnie dowodów. Trzeba tylko pracy, pracy i jeszcze raz pracy wyintonowanej przez ludzi dobrej woli, prawdziwych obywateli i należy ją rozpocząć zaraz, gdyż czas nagli.

## Zjazd wielko polski N. P. R.

W niedzielę 4. lutego br. odbył się pary zjazd wojewódzki NPR dla wysłuchania sprawozdania ustępującego i wyboru nowego zarządu partji. Wiele ciekawych rzeczy, które się na tym zjeździe działy, podaje nam organ partyjny „Prawda”, ale dużo prawdy „Prawda” nie umieściła, trzeba więc ją czytać także między wierszami.

Ze sprawozdania i b. jwczesza posła Herza i b. sekretarza posła Ciszaka wynika jasno, że NPR mocno pochyliła się ku spadkowi. Pan prezes Herz powiada, że liczba filij wprawdzie podniosła się, ale zato zwiększył się procent filij nieczynnych. Apas (tj. niezdecydowanie) opanowała do tego stopnia szereg robotników, że nawet niektóre powiaty nie wysłały swoich delegatów na walny zjazd”. Tych powiatów było podobno aż 20.

Temu niepomyslnemu stanowi rzeczy winni naturalnie „obszarnicy” i władze rządowe i samorządowe, które opanowała reakcja... Ale „nie wolno załamywać rąk”, „wszyscy do pracy a więcej inteligencji”. Potrzeba pieniędzy i ludzi. Składki dotychczas były minimalne. Należy ustanowić składki ruchome, aby zarząd miał możność w każdej chwili je podnosić.

Z wyniku wyborów jest p. Herz bardzo niezadowolony. „Wybory przeprowadzone w 1921 r. do ciał samorządowych kazały się spodziewać lepszego rezultatu przy wyborach do Sejmu i Senatu. Niestety stało się inaczej! Nie zostaliśmy cprawda pobici, ale mogło być lepiej!

Winę tego niskiego wyniku ponosi obok już wspomnianej „partji szeregów robotniczych” i innych także ordynacja wyborcza z jej blokami i zaleca p Herza na blok odpowiadać blokiem. (P. Herz widocznie zapomniat, że i NPR poichu bloki tworzyła, z Niemcami na Śląsku, w Poznaniu i na Pomorzu, a z socjalistami i wyzwolencami w Poznańskim przy wyborach do Senatu.) Zwycięstwo utrudniły też kobiety, które niby poszły za namową klera — dla tego zaleca zorganizowanie kcerb, aby je wyrwać z pod wpływu wrogiów NPR. Walkę wyborczą utrudniło niezdecydowane stanowisko ZPP, które nie dotrzymało przyrzeczeń.

I pan Ciszak podając rezultaty wyborów powiada, że rezultat mógłby być lepszy, gdyby energiczniej działało ZPP. Niezdecydowanie jego władz musiało



## całej Polski.

Powołanie na ćwiczenia. Kurjer Polski do-  
da, że w dniu 1 marca powołany zostanie na 8-ty-  
nielowe ćwiczenia wojskowe rocznik 1897, następnie  
mają rocznik 1896, około 15 lipca 1895, na razie  
przewiduje się w r. b. powołania dalszych roczników.

Napad bandycki na pociąg Warszawa—  
Poznań. Niezwykle bezczelny napad dokonano na  
najbardziej pociąg kurjerski Warszawa—Poznań. W po-  
droży, o kilka kilometrów za stacją Kutno zjawił  
w przedziale II kl. zamaskowany i uzbrojony w re-  
wolver bandyta. Pewien podróżny usiłował dać sygnał  
alarmowy, ale zanim zdążył ująć rączkę automatu, padł  
podróżny kulą rewolwerową. Pociąg wprowadzić na-  
miast zatrzymano, ale zbrojnyca, korzystając z za-  
mieszania zbiegł. Ofiarę napadu ulokowano na na-  
stępnej stacji; rana jest b. ciężka, kula przeszła piers  
wzrost. — Wszczęty w pociągu alarm przeszkodził  
w dalszym dokończeniu rabunku; jedynie jednemu z po-  
dróżnych zginęło palto.

Napiw niepożądanych gości. Okazuje się,  
Żydzi z Rosji i Ukrainy w zupełnym zaufaniu do  
gen. Sikorskiego emigrują w dalszym ciągu  
Polski. W miarę wzrostu antysemityzmu na Ukra-  
i sowieckiej emigracja Żydów do Polski wzrasta  
coraz bardziej. Na całym pograniczu wschodniem  
znajdują punkty zbiorne tej emigracji. Znajduje się tam

wielu pośredników, którzy przy pomocy fałszywych  
dokumentów szmuglują Żydów do Polski. Najtło-  
wiejszym takim punktem po stronie polskiej jest  
małe miasteczko Czortków w Malopolsce Wschodniej.

Desperacki czyn syna ministra. Dnia 21 bm.  
w nocy usiłował pozbawić się życia syn ministra spra-  
wiedliwości Makowskiego, dwudziestokilkuletni student.  
Wieczorem przybył on do pp. Zielskich, zamieszkałych  
przy ul. Szkolnej z wizytą o godz. 23 i pół ku prze-  
żęciu p. Zielskiej i jej córki strzelił sobie w skroń.  
Kula przebiła oszkie i wyleciała zupełnie spłaszczona.  
Bonat po dłuższych cierpieniach zmarł.

## Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 31. lutego 1923 r.

Belary St. Zjednoczonych	198
Funt angielski	3300
Frank francuski	30
Frank belgijski	26
Frank szwajcarski	62
Marka niemiecka gotówka	2
wypłata	3
Korona czeska	14
Korona austriacka	14
1 rubel złoty	200
1 rubel srebrny	140

Fundacja nieustalona.

## Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 21. lutego 1923.

loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostaw  
narychmiast ceny hurtowni:

Zyto	112000—118000
Pszonica	140000—160000
Jęczmień brow.	35000—38000
Owies	30000—34000
Groch polny	85000—90000
Groch indyjski	110000—120000
Seradela	180000—200000
Łubin nieb. żółty	60000—80000
Mąka żytnia 70%	180000—190000
Mąka pszenna	250000—270000
Ospa żytnia	80000
Ospa pszenna	60000
Ziemniaki fab.	9000—10000

Sytuacja na ogół bez zmiany. Usposobienie spok.

## Targ bydłocy w Poznaniu.

Data 21. lutego 1923 r.

Piasono za 100 kg. żywej wagi:		
Bydło rogate I. kl.	410000—600000	
" II. kl.	260000—370000	
" III. kl.	200000—260000	
Cielęta I. kl.	130000—180000	
" II. kl.	—340000	
Swinie I. kl.	840000—880000	
" II. kl.	800000—820000	
" III. kl.	740000—760000	
Wółce I. kl.	—440000	
" II. kl.	—360000	
" III. kl.	—	
Prosięta za parę		
Kozy za sztukę		

# Kupujemy każdą ilość ziemniaków fabrycznych,

i płacimy najwyższe ceny.

**Ekspor-Rolny, Kepno**  
Telefon 79. St. Pawiak. Filja Bralin.

Podajemy niniejszem Szan. Członkom do wia-  
domości, iż  
skład mieszczący się dotychczas  
w rynku w domu p. Jasińskiego,  
zostaje

**przeniesiony**  
od poniedziałku, dnia 26 lutego br. również  
**w rynek**, dom p. Kupczykowej  
dawniej Działoszyński.

Skład ten będzie prowadzony nadal w tej sa-  
mym celu.

**„ZEMLA” Sp. Sp. w Kepnie.**

P. P.  
Szanownej Publiczności miasta Kepna i okolicy dono-  
simy uprzejmie, że z dniem 21 lutego rb. otwieramy w Kepnie  
przy ulicy Warszawskiej

## skład bławatów

pod firmą

# BŁAWAT.

Staraniem naszym będzie zjednać sobie względy Szan.  
Publiczności przez towar rzetelny, ceny możliwe niskie i skora  
a uprzejmą obsługę.  
Prosząc o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa,  
kreslimy

z wysokim szacunkiem  
**Groszkiewicz & Szymala.**

## Kupuję

każdą ilość używanych

# plyt fotograficznych

i płacę najwyższe ceny

Firma „Ewi” Poznań  
209 Górna Wilda 119.

## Gościniec dominjalny

w Mikorzynie pow. kępiński, we wsi ko-  
ścielnej, gdzie duże odpusty, z 48 do 60 mor-  
gami roli z domem mieszkalnym, oborą,  
chlewem z rzeźnią i stodółą, mamy pod ko-  
rystnymi warunkami do sprzedania. Po-  
zatem mamy rozmaite inne

## GOSPODARSTWA

w rozmaitych wielkościach,  
domy, handie i przedsiębiorstwa przemysłowe  
w dużych ilościach zlecone do sprzedaży.

**Bank Wielkopolski, Poznań**  
107 św. Marcina 39.

## Kto pożyczycy 2-3 milionów mk.

na domostwo i 12 morg roll na 1 hipotekę. Piśmiennie  
ogłoszenia do eksp. N. P. L. pod nr. 219.

## KOWAL PAPIERY wojskowe

doszły poszukuje od zaraz  
lub 1 kwietnia POSADY.  
Zgłoszenia do eksp. N. P. L.  
pod nr. 211.

## 2 umeblowane POKOJE

z całodziennym utrzymaniem od 1 marca do wy-  
najęcia. Zgłoszenia do  
eksp. N. P. L. pod nr. 213.

## Najlepszy środek do prania

Wszędzie do nabycia



Oszczędza pracę i pieniądze  
Chem. fabryka Czesława Nagórskiego  
w Starogardzie (Pomorz.)

## Kupujemy

wszelkiego rodzaju zboża,  
nasiona, seradela, wyke  
i poluszkę.

## Ofiarujemy

z naszej składnicy tomasówkę,  
azotniak, superfosfat, sól pota-  
sową i siaraz. amoniak.

## OSPA KALISKA

112 stale na składzie.

## Bytoński Koniński

tel. 82 — Kepno — tel. 82

Formularze do wyborów sołtysa i Rady gminnej  
do nabycia w Drukarni Spółkowej w Kepnie.

## Naprawy motorów elektrycznych

## dynamo - maszyn

wykonują

**K. Baertig i Sp. z o.o. Poznań**  
Oddział Pracowni Elektromechanicznych  
ul. Powiatowa 25. Telefon 3464.

## 10000 mk. nagrody

za oddanie 2 psów

(młoda i stara wilczyca)  
składających mi w nocy z 20 na 21 lutego br.

**Walenty Dobrzyński,**  
gospodarz Mechnice.

## PIEC

żelazny  
do ogrzewania male uży-  
wany zaraz na sprzedaż.  
Gdzie wskaze eksp. N. P. L.  
pod nr. 210.

## Konfekcje męską

w wielkim wyborze  
ze szlach. czech  
poleca

**Wiktór Cebulski,**  
dawn. Bracie Lwow.

Bławaty-Konfekcja  
- Artykuły męskie -  
65 Bielska.

KBPNO (Poznań)  
RYNEK 10.

Niniejszem podaje do łaskawej wiadomości, że z dniem dzisiejszym firma

**Rolnik w Kępnie** właśc. **Brunon Piechowiak**

została zlikwidowana z przejęciem wszelkich aktywów i pasywów przez

**Młyn Parowy w Podzamczu**

właśc. **Brunon Piechowiak.**

W ubikacjach firmy Rolnik z dniem dzisiejszym wszczęła swą działalność firma

**„GLEBA„ Dom Rolniczo-Handlowy Tow. Akc. w Kępnie.**

Z poważaniem

**Brunon Piechowiak - Podzamcze.**

Tel. 13.

Adres teleg. Młyn.

Mocą aktu notarialnego nr. 1051 Ostrów z dnia 22 grudnia 1922 r. zatwierdzonego reskp. Ministerstwa Skarbu L. W. K. 786/III z dnia 7 lutego 1923 r. została założona firma

**„GLEBA“**

**Dom Rolniczo-Handlowy Tow. Akc. w Kępnie,**

która z dniem dzisiejszym rozpoczęła swą działalność w dotychczasowych ubikacjach firmy **Rolnik w Kępnie**

Przedmiotem naszej działalności będzie

**zakup i sprzedaż wszelkich produktów rolniczych  
obok sztucznych nawozów i węgla.**

Polecając się łaskawym względom P. T. Publiczności kreślimy się  
z poważaniem

**„Gleba“ Dom Rolniczo-Handlowy  
Tow. Akc. w Kępnie.**

Tel. 30 i 68.

Adr. telegr.: Gleba.

Skrzynka poczt. 21.

Zarząd:

**Władysław Rybakowski.**

**Józef Piechowiak.**